

ich prawa i wolności, tę konstytucyję Króla Iego Miłości Przodka Naszego z nich zieli. My tedy uważając u siebie tę konstytucyję na sejmie walnym być uczynioną, która ważnego rozsądku potrzebowała, także i na to pilnie bacząc, ieśli im konstytucyją mozem abo moc będziemy ad **cognitionem libertatum**, na które się miasta te odzywaią, postąpić, abo iakie inne postanowienie uczynić, przeto za radą i za zezwoleniem rad Naszych koronnych na tym sejmie będących, takową konstytucyją tak około porządku oddawania i znoszenia podwod do skarbu koronnego **autentice** przedtym publikowaną, która iest w roku tysięcznym pięćsetnym sześćdziesiątym i czwartym uchwalona, iako poślednieiszą około płacenia od koni podwodnych przez komorniki i posłańce Nasze, za radą rad koronnych w roku tysięcznym pięćsetnym sześćdziesiątym i piątym uczynioną, w mocy swej zostawuemy. A to tym sposobem, aby komornicy i posłańcy Naszy od każdego konia tak wierzchem i do wozu i na którymby podwodnik przy komorniku iechał, nie więcej iedno po groszu iednemu polskiemu od każdego konia na milę płacili i płacić byli powinni. A ieśliby z wozem podwoda była dana, tedy od wozu na milę pułgrosza dać winien będzie. Komornicy także i posłańcy Nasi maią się zachować około brania koni i płacej od nich iako z wierzchu iest omieniono, pod winami w konstytucyi około podwod opisanemi. A tak rozkazuiemy, aby wszystkie miasta, wsi i te ktoreby iakimkolwiek kształtem i pretextem wolności otrzymali abo się mieć mienili, tak konie komornikom i posłańcom Naszym za zapłatą wyższej opisaną dawali, iako pieniądze podług starego postanowienia w konstytucyi wyższej mianowanej. Trzy części szosu **unius simplae** do skarbu Naszego Koronnego abo komubyśmy to zlecili i płacili zatrzymane od uchwały wyższej omienionej konstytucyi nadal na Świątki w roku przyszłym 1577, także na potomne czasy zawsze, pod winą tak wielkiej summy, iaką płacić miasto powinno do skarbu Naszego, abo posłańcowi Naszemu oddawali i z zupełną płacili. A gdzieby które miasto i miasteczko względem iakiej wolności nie oddało i oddać się wzbraniało tak pieniędzy iako koni komornikom i posłańcom Naszym, tedy sumptu próżnego nie czyniąc, który na rozsyłanie pozwow i wyciąganie pieniędzy z skarbu bywał, posłaniec Nasz abo skarb koronny ma deferować starostom sądowym, ktorego iurisdikcyi miasto ono podległo, a starosta powinien będzie nieodwłoczną exekucyją uczynić, pod winami w statucie opisanemi i do zapłaty, także dawania koni na podwodę prawnie przywieść z winą opisaną, której połowica staroście, a połowica Nam i skarbowi Naszemu do rąk posłańca Naszego ma być oddana. Wyiawszy te miasta, ktoreby dla pogorzenia i spustoszenia nieprzyjacielskiego, do pewnego czasu wolności od Nas otrzymali, według starodawnego zwyczaju; którymby cztery lata nie wyszły, konstytucyi takowej na ten czas podlec nie maią, i owszem do tego czasu wolnymi ich czyniemy. A to takowe Nasze postanowienie i wyrok, starostowie i inni wszyscy urzędnicy Nasi, także miejscy, będą powinni do ksiąg urzędowych wwieść, a urzędownie publikować według, prawa pospolitego. Czego wszystkiego dla większej pewności pieczęć Naszą koronną rozkazaliśmy przyłożyć. Dan na sejmie walnym w Toruniu dnia 29 Novembra roku MDLXXVI [29 XI 1576], królowania Naszego roku pierwszego. Stephanus Rex.

A tak rozkazuiemy wszem którym to należy, aby to postanowienie przerzeczone, we wszystkim cale, **tam in genere quam in specie** mocno a nienaruszenie trzymali i wypełnili, nie zabraniając ani się szczygąc w tym wolnościami, ani dekrety, ani kwity okrom skarbowych abo posłańca skarbnego **cum facultate** na to od Nas deputowanego, żadnemi sposoby ani listy którymkolwiek kształtem z kancellaryi Naszej, od kogożkolwiek przeciw temu postanowieniu otrzymanemi. Czego wszystkiego dla większej pewności ręką Naszą podpisaliśmy się i pieczęć Naszą koronną rozkazaliśmy przyłożyć. Dan w Warszawie na sejmie walnym dnia czwartego miesiąca Marca roku MDLXXVIII [4 III 1578] a królowania Naszego roku wtorego. Na własne rozkazanie Króla Iego Miłości.

IV. UNIWERSAŁ POBOROWY ROKU BOŻEGO 1578 [10 CZERWCA]

Stephan z łaski Bożej Krol Polski, Wielkie Książę Litewskie, Ruskie, Pruskie, Mazowieckie, Żmudzkie, Inflantckie, Kijowskie, Wołyńskie, Podlaskie etc. i Siedmigródzkie etc. Wszem wobec i każdemu z osobna, któregokolwiek stanu, dostojności i urzędu, tak duchownego iako i świec-

kiego ludziom i innym wszem poddanym Naszym, miast, miasteczek, wsi i innych osiadłości iakiemiżkolwiek przezwiski nazwanemi, w Koronie wszech państw Naszych mieszkającym, którymkolwiek należy i do których terażniejsza sejmowa uchwała przy idzie a oznaimiona będzie, wdzięcznie i wiernie Nam miłym, łaskę Naszą Królewską. Wdzięcznie i wiernie Nam mili!

Iż na ten czas, ieśli kiedy wszystkie kraie koronne obrony potrzebią, aby się krzywdy dawne, które cierpi Rzeczpospolita spoina narodu polskiego i litewskiego od srogięgo nieprzyiaciela moskiewskiego, za okupowaniem i oderwaniem prowincyi inflantckiej i ziem innych powetować mogły, złożyliśmy sejm walny koronny wszem stanom do Warszawy. Na którym to za radą panów rad Naszych oboiga narodu, za zezwoleniem posłów ziemskich, był namówiony pewny podatek i pobor na dwie lecie, na wojnę przeciw moskiewskiemu i na obronę ruskich kraioy, tym iednak sposobem: iż posłowie Woiewodztw Krakowskiego, Sandomierskiego i Sieradzkiego rozróżnili się byli od nich przez tę przyczynę, iż mieli **limitatam potestatem**, żeśmy mieli sejmiki tym Woiewodztwom złożyć, aby byli się do zgody z innemi Woiewodztwy przywiedli. Iakoż za złożeniem sejmików, Sieradzkie Woiewodztwo do zgody wszech naprzód przystąpiło, potym też Woiewodztwa Krakowskie i Sandomierskie, na zieżdzie spolnym korczyńskim do namów warszawskich przywiodły się. Wszakże tak, iż Nas prosili, aby w wybieraniu podatku od piwa moderacyja była, a iżeby niektóre artykuły około wybierania podatków tych **obscure** napisane elucydowane były. W czym acześmy się na uchwałę powszechną oglądali, ale iednak dogadzaiać, aby Nam do pospolitego ruszenia, które Nam iest w Warszawie na sejmie zgodnie pozwolone, nie przyszło, ktoreby bez niebezpieczeństwa i obciążenia wielkiego poddanych Naszych na ten czas być nie mogło, rozumieliśmy, że to bez obrazy mogło być, gdybyśmy dla zgody i z łaski Naszej przeciw stanu rycerskiemu na ten czas co byli uięli; iakoż nad uchwałę sejmu warszawskiego nie przyczyniliśmy nic, ale nieco uięli. Nie wątpiać w tym, że co się teraz nie doda, gdy potężnie w wojnę wstąpię, że Nas chęciami swemi nie opuszczą. Wedle tedy postanowienia warszawskiego i pozwolenia korczyńskiego¹, iuż uniwersał ten około tych poborow wydaemy i publikuiemy, aby każdy wedle niego to, co się postanowiło, ku poratowaniu Rzeczypospolitej wydawał, tak iako się niżej opisało.

Wszyscy kmiecie i każdy z nich z osobna, tak Nasi iako i poddanych Naszych duchownych i świeckich osob wszech państw Naszych Koronnych i Wielkiego Księstwa Litewskiego, którzy sobie albo panom swoim orzą, albo robotę odkupuią u tychże panów swych, tak we wsiach starodawnych, iako i nowo osadzonych, nie wedle starych kwietacyi, ale na te dwie lecie tylko z każdego łanu, żrzebia, śladu, włoki, z osiadłych rol, mają płacić po groszy piętnaście, wedle **quantitatem agrorum**.

Z takowychże wyżej opisanych rol kmieci osiadłych, z strony dziesięcin, po drugich piętnaście groszy, bądź gdzie są snopowe dziesięciny albo meszne, spy albo małdry, iako wyżej opisano, a z dziesięcin i takież z tych spy mają to sobie wytrącać. A gdzie pieniężne dziesięciny są, a nie wyniosłyby tak wiele, tedy kmieć swoim dołożyć ma, tak iżby z roli i z dziesięciny spełna groszy trzydzieści dał. A gdzieby też dziesięciny snopowej ani pieniężnej, ani mesznego nie było, kmieć powinien sam dać spełna groszy trzydzieści. A w Wielkim Księstwie Litewskim, w Kijowie i na Wołyniu i indziej, gdziekolwiek włok mierzonych niemasz, iedno służby, z każdej służby osiadłej po złotemu iednemu. A iż na innych służbach bywa po kilka dymów, tedy dwa dymy na złoty ieden składać się mają. A gdzie też służb ani włok niemasz iedno dymy, iako bywa na Polesiu, także po dwa dymy na złoty ieden składać się mają.

A w Ziemi Halickiej i Podolskim Woiewodztwie, począwszy od Lwowa, nie z łanów ani z włok, ale z każdego pługą każdy ma dać złoty, ile ich wychodzi na robotę.

Szołtysi, wójtowie, kniaziowie, tywonowie, putni boiarowie, tak Nasi Królewscy iako duchownych i świeckich i mieiskich, poddani Nasi, każdy płacić ma z włoki iednej po złotemu iednemu. A ktoby szołtysa skupił, zwłaszcza w królewskich i duchownych majątnościach, aby dał od każdego szołtystwa po złotemu iednemu, **exceptis bonis equestris ordinis**, z których szołtysi nigdy do woiny nie należą. A wszakże i szlachecki szołtys ma dać z włoki złoty ieden.

¹ Mowa tu o sejmiku korczyńskim 1577 r., nr LXXXI, p. II.

Szlachcic każdy, który poddanych nie ma, a swym pługiem albo rataiskim orze, będzie powinien dać z włoki groszy piętnaście. A jeśli mniej orze, tedy **iuxta quantitatem** dać ma, **mediante iuramento**, na sprawiedliwe oddanie, albo przez oracza, zagrodnika albo sługę swego dobrego sumnienia, przez którego do poborcę pobor odeśle za rekognicyją swą. A gdzieby ich siła w iednej wsi było, tedy wszyscy przez dwa oraczow albo zagrodników swych będą mogli takowy pobor za rekognicyjami swemi do poborcę odesłać. A oni tych rekognicyi, do których będą oddawać pobor, mają przysięgą podeprzeć. W czym wszystkie napominamy, aby widząc na ten czas tak nagłe i wielkie potrzeby Rzeczypospolitej, z większą chęcią i pilnością iednako społecznie do tego się przykładali, iakoby sprawiedliwie a iednako społecznie, iako kto powinien, ten pobor wydawali.

A od włoki każdej pustej i tej zwłaszcza, którejby do folwarku zdawna, to iest przed tą konstytucją nie przyłączył, aby ią dał z trzecizny albo z kopczyzny orać, albo ią na inszy pożytek obrocił, i z włok paśnych, które naimuią Olandrowie na paszą, i inni, z takowej każdy powinien będzie dawać po groszy dziesięci.

Rataie, każdy z nich, którzy z kopczyzny orzą, każdy powinien dać z pługa po złotemu iednemu.

Wsi łowcze, które na łowieh siedzą i wszelakie inne, także z osiadłych włok, po groszy trzydzieści płacić mają. A z wolnych włok sami powinni iechać na wojnę, a na imię strzelcy.

Wsi wałskie powinny płacić będą, iako i w inszych wsiach, z rol, jeśli ie mają, albo z dworzyszcza po groszy trzydzieści, a którzy rol nie mają, tedy od bydła, zwłaszcza od sta owiec po groszy dwudziestu, a od dziesięci krów groszy dwadzieścia.

Zagrodnicy, którzy na ogrodziech siedzą, co z wymłocku żyją, płacić powinni po groszy sześci.

Zagrodnicy, ku zagrodom role mający, płacić powinni po groszy sześci.

Zagrodnicy, którzy domki mają i ogrody a na czynszu bez robot są, iakiekolwiek swe obeście mają, po groszy dwanaście płacić mają.

Komornicy, co bydło mają, po groszy ośmi, a co nie mają bydła, po groszy dwu. Łoźni, to iest hultaie, mężczyzna i niewiasty, którzy się na służbę doroczną nie naimuią, także dudarze, skomoroszy, każdy od siebie po groszy dwudziestu i czterech dać powinien. A wójt z przysiężniki pod przysięgą tego dojrzeć mają, aby takowi nie uchraniłi się poboru tego. A którzy na flisie są, zarazem u Głowy nad Nogatem płacić mają.

Przekupki, przekupnie na wsiach, po groszy dwanaście.

Rzemiestnicy wszelacy we wsiach, po groszy cztery.

Rybitwi na wsiach po groszy osiem, a którzy role mają, osobno płacić będą powinni z rol, **secundum quantitatem agrorum**.

Karczmarze na wsiach, co role mają, rowno z kmiećmi od rol płacić będą **secundum quantitatem rol**.

Wsi Nasze królewskie i panów duchownych i każdych inszych, które są na iakichkolwiek posługach, a choć też czynszu nie płacą i podatków przedtym nie dawali albo też dziesięciny nie płacili, ten podatek rowno z drugimi kmiećmi powinni płacić.

Wsi nowo osadzone i miasteczka, któreby cztery lata wysiedziały, takie powinny płacić ten podatek rowno z inszemi wsiami i miasteczkami. Także ma być rozumiano o wsiach i miasteczkach pogorzałych i zwoiowanych od czterech lat.

Młynarze od koł walnych, dziedzicznych, korzeczných, wodnych^a, ważnych, od każdego po groszy dwadzieścia cztery, a od dorocznych koł, po groszy dwanaście.

Piły, folusze, stępy, od każdego koła po groszy piętnaście. A od wietrznych młynów zakupnych po groszy dziesięć, tak nowych iako i starych, a od dorocznych po groszy pięć.

Młyny, które dzierżawcy dóbr Naszych Królewskich trzecią miarę wykupili dla pożytku, płacić powinni iako insze młyny, tak dziedziczne iako i doroczne. Papiernicy od papieru po złotych dwu.

^a VL: lodnych.

Dziegiarze, smolarze, od rzemienia swego po groszy dwanaście, i popielarze. Smolarze, którzy do spustów smoły palą, od pieca każdego po złotych dwu, i towarzysze smolników.

Rzemiestnicy i towarzysze tychże mistrzów, to iest węglarze, dymarze, kowale, kuźnicy, płokarze, także i przy papierniach, także po groszy dwanaście.

Od hut skłanych po złotych dwu, a towarzysze ich po groszy dwanaście.

Metropolitowie, władcykowie, archimedrytowie, humennowie, popi wszyscy ruscy, także biskupowie ormiańscy, z osiadłych rol także dawać mają po złotemu. A którzy poddanych i rol nie mają, tylko od obościa swego, które ma przy cerkwi, po złotych dwu, a protopopowie po złotych cztery.

Z miast i miasteczek tym sposobem pobor wybieran być ma:

Miasta i miasteczka, tak Nasze Królewskie, iako i poddanych Naszych wszystkich duchownych i świeckich, szos dwój, który zowią duplą, wedle starego zwyczaju, nie zastawiając ani się broniąc żadnymi wolnościami z którejkolwiek przyczyny, wydać go do przyszłego święta świętego Marcina w tymże roku niniejszym [77 *XII*578] mają.

A w Wielkim Księstwie Litewskim wedle postanowienia sejmiku wołkowiskiego płaceniem szosow uchwałą sejmku niniejszego, sowito miasta i miasteczka przykładają się mają. To iest w miastach uprzywilejowanych¹³ z domów rynkowych, z każdego po groszy szesnaście, od ulicznych po groszy osiem, a na przedmieściu od domu po groszy cztery. A w miastach i miasteczkach małych nieuprzywilejowanych, z domów rynkowych po groszy sześci, z ulicznych po groszy cztery a z nędznych chałup po groszy dwa; wszakoż, kto przy domie ogrod będzie miał, ten osobno od ogrodu dać winien będzie. W tychże miastach i miasteczkach mieszczanie i przedmieszczanie, szołtysi i wójtowie, którzykolwiek role mają, z włok płacić będą po groszy trzydzieści.

Od rzemiestników wszelakich w mieściech i miasteczkach i ci co się do szosu przykładają, osobno od rzemienia wszelakiego płacić będą. To iest: złotnik każdy od rzemienia swego po złotych dwu; rzeźnik złotych dwa; piekarze w mieściech głównych po złotych dwu, a w miasteczkach po groszy piętnaście a we wsiach po groszy osiem; balwierz^o, cyrulik po złotych dwu; aptekarz od apteki złotych trzy; prasoł, który solą kupeczy, po złotemu iednemu, i inni wszyscy rzemiestnicy w mieściech. Krawiec, który iedwabne rzeczy robi, szewc, który szafianem i kordybanem robi, kuśnierze, którzy wielkie towary mają, powinni płacić po złotych dwu, a w miasteczkach i we wsiach po połowicy, iako wyżej stoi, **iuxta proportionem** rzemiosł i rzemiestników. Kupcy wszyscy włoscy, iakiekolwiek kupie i towary mają, we wszystkich państwach Naszych koronnych, każdy z osoby swej płacić będą powinni po złotych cztery, a względem kupiej i towarow ich iakichkolwiek równo z drugimi płacić mają. Także i insi cudzoziemcy, którzy osiadłości nie mają, i od osob i od kupiej płacić będą.

Szotowie, którzykolwiek z opałkami chodzą a wozow nie mają, z osoby swej po złotemu iednemu; a ci, którzy wozy i konie mają, od koni płacić po złotych dwa, a od towarow równo z drugimi będą.

Komornicy i komorniczki w mieściech większych po dwanaście groszy, a w miasteczkach mniejszych po groszy sześć.

Przekupki, przekupnie, loźni w mieściech większych to iest hultaie, mężczyzna i niewiasty po groszy trzydzieści, także naiemnicy i słudzy żydowscy, a w małych miasteczkach po groszy 15. A poborca ma być w tym ostrożny, aby żaden z takowych pod niczym tytułem, wolnością i obroną tego podatku nie ulegał.

Rostrucharze, co końmi kupczą, od osoby po złotych dwu.

Kupcy wszyscy, którzykolwiek za granice Korony naszej woły podolskie pożoną, mają dawać od każdego wołu nad cło pograniczne po groszy dziesięci, a od wołow polskich abo mazowieckich, także iałowic, od których piętnaście groszy na cło biorą, po groszy pięć.

Tak też od każdych inszych towarow polskich, które z Polski za granice wywozić będą, nad cło abo myto pograniczne, które dawaia po trzy grosze, aby czwarty grosz **pro hac vice** wybierali poborcę. Które przyczynienie podatku nad cło i myta zwyczajne, nie celnicy ale poborcowie w Polszczę wybierać mają; a oni z nich iako z inszych poborow liczbę czynić powinni będą.

^b *VL*: uprzywilejowanych. ^c *VL*: barwierz.

A wszakoż kupcy w Wielkim Księstwie Litewskim wszyscy od płacenia cła nowo-postanowionego na tym sejmie i podwyższonego, wolni być mają, i gdy już tam cła nowo są w przeszłym roku 1577 podwyższone, które za uchwałą sejmu niniejszego tym porządkiem iako się postanowiło, do skarbu Wielkiego Księstwa Litewskiego płacić powinni będą. Co się i na Żydy względem kupiej ściągać ma. A iż w Wielkim Księstwie Litewskim myto nowo podwyższone, abo pobory mają być płacone od przeszłego Nowego Lata, roku 1578, do dwu lat mają się skończyć, na skończeniu roku 1579, wedle postanowienia tego iako przyszłego roku płacili, a już dalej te myta abo pobory być nie mają. A od tych czasów już na Wielkie Księstwo Litewskie, a zwłaszcza na Wilno i też na inne miasta, na kupce w Wielkim Księstwie Litewskim bez sejmów niażkich podatków ani ceł, ani poborów stanowić nie mamy, ani panowie rady Nasze. A choćby się co i postanowiło, iakżkolwiek pobor, cła i podatki, krom sejmu walnego koronnego, tak w tych dwóch leciech, iako i na potym, tedy takowe cła abo pobory i podatki iakie nie mają być brane i trzymane. A iż się teraz na tym sejmie warszawskim postanowił pobor i myta tak na Koronę, iako i na Wielkie Księstwo Litewskie, tedy od tych ceł miasta w Wielkim Księstwie Litewskim a osobliwie Wilno ma być wolne, kromia podatku od wina, miodu, piwa, przekupniów, rzemieślników, hultaioiw etc.

Żydowie wszyscy i każdy z osobna w Królestwie Polskim i w Wielkim Księstwie Litewskim, w mieściech i w miasteczkach i na wsiach, tak Naszych iako i wszystkich poddanych Naszych, tak duchownych iako i świeckich, nie podług starych kwitów i zwyczajów, ale od każdej głowy po złotemu; a na iałmużniki ma być baczenie. A wszakoż tym obyczaiem, że urząd woiewodzy abo którykolwiek inszy, ktoregoby zwierzchności i sprawiedliwie podlegli mieiskiej, i z poborcą i z sukkolektorem iego, mają ie policzyć z starszymi Żydy, którzy mają pod przysięgą zeznać, że ie sprawiedliwie policzyli. Od których żadnego nie wymuiąc, mają od starszych odebrać, a starsi sobie mają te sumę wyciągnąć. Przysięga tych starszych Żydów ma być na przykazanie Boże. A na Wołyniu i w Litwie urzędnicy, i którym to należy, z poborcą takowy dozor czynić mają.

Czopowe w miastach i miasteczkach takim sposobem ma być wybierane w Koronie i w Wielkim Księstwie Litewskim.

W miastach i w miasteczkach Naszych królewskich, duchownych i świeckich, nie od korca ani od ćwiertniej, ani od żadnej miary słodu, wedle zwyczaju dawnego, ale od beczki tym sposobem czopowe być ma, iako beczka sprzedawana będzie, od każdego grosza, iako gdzie postanowione i sprzedawane będzie, po pieniądzu iednemu polskiemu płacić będą powinni. A ieśliby ten piwowar komu inszemu piwo sprzedał na wyszynk, ten co ie kupi do miasteczek, do wsi do wzięcia tego piwa na szynk, od grosza po pieniądzu płacić będzie. A ten pieniądz u tego piwowara, a nie tego co bierze na szynk, poborca repetować będzie. A to w dobrach Naszych wszelakich królewskich i duchownych, którzy na sejmie podatku tego nie zbraniali się. A co się dotyczy dóbr szlacheckich, tedy My tę folgę czyniemy, iż u nich od czterech szelągów piwa ieden pieniądz wybieran będzie.

Z mielcućchow dzierżawcy dóbr Naszych, duchownych, szlacheckich, co na szynk piwo czynić dawaia, każdy karczmarz ma dawać od beczki wyszynkowanej grosz ieden.

A iż się naiduią niektórzy z stanu szlacheckiego, niektórzy też starostowie, którzy w mieściech Naszych królewskich i duchownych domy mają, a piwa na szynk warzą, takowi temuż podlec mają i także czopowe płacić będą iako i insi mieszczanie.

Karczmarze albo piwowarowie, którzy na wsiach piwo warzą, ponieważ ie ciż szynkuia, indzie sprzedawaia, takowi od każdego grosza we wsiach Naszych i duchownych, a w szlacheckich od czterech szelągów po pieniądzu iednemu płacić są powinni.

Słodownicy, co słody robią a piwa nie warzą, od rzemiesła swego do roku powinni dać po złotych dwu.

Od przewoźnego piwa, na imię Gdańskiego, Świdnickiego, Głogowskiego, od każdego achtela, które przywiezie do Korony, ma dać groszy piętnaście, a od fassy groszy trzydzieści.

Od palenia gorzałki, banie, kotła, w mieściech, w miasteczkach, każdy powinien płacić po groszy dwudziestu i czterech, a na wsiach po groszy dwanaście. A od szynku teje gorzałki w mieściech i w miasteczkach po groszy 12, a na wsiach po groszy sześć. A w Wielkim

Księstwie Litewskim od szynkowania gorzałki, od każdej kwarty po dwa pieniądze białe. Także na Wołyniu i Podlaszu. Czemu i arendarze gorzałki wszędzie podlec mają.

Wina wszystkie, aby inszemi drogami nie szły, iedno temi: na Jaśliska, Duklę, Rymanów, Sądecz, Biecz, Nowy Targ, Krosno, Sambor, Lesko, Stryj. Czego przestrzegać mają starostowie, celnik koronny i urzędy mieiskie, iż ktoby się ważył inszemi drogami wina węgierskie z tych tam kraio w do Korony wieść abo prowadzić, przeto od każdego takowego pułkufka ma płacić na składzie ten, co ie do Korony przywiezie, po złotych dwu, a ten co ie kupi i do miasta abo miasteczka na szynk złoży, będzie powinien dać z osobna po złotych dwu. Także małmazyja, muszkatella, na Kamieniec i Śniatyn prowadzona być ma, a tam na tych miejscach od tego każdy płacić do poborcę będzie powinien, **nemine excepto**, od każdej kuffy tego picia, po złotych czterech.

A iż osobliwych poborców dla pilniejszego i rządniejszego wybierania do tego potrzeba, tedy naznaczamy do wina iako się wyżej opisało urodzonego Alexego Krasickiego wojskiego przemysłskiego, a do małmazyi na Kamieniec i Śniatyn, urodzonego Prokopa Raszka sędziego halickiego. A w Wielkim Księstwie Litewskim poborcę tego dojrzeć mają.

A ci poborcy od takowych win, małmazyi i muszkatelle, którekolwiek na te miejsca przywożą i urząd mieiski **sub fide et iureiurando** poborcy rekognicyją wydać mają, takowego wzięcia poboru, sprawiedliwie. Tamże na tych miejscach któżkolwiek zapłaci, weźmie kwietacyją od poborcę i pisarza celnego, z którą gdy do Krakowa abo na insze każde miejsca przyedzie, a poborcy onego miejsca ukaże, iuż od takowego wina płacić nie będzie powinien. A ieśli takiej kwietacyi nie ukaże, tak w Krakowie iako i na innych miejscach, że miejsce opisane tych składów minął, tedy tym sposobem wina traci; którego na Nas połowica, a na celnika z poborcą połowica iść ma.

Wina Eydeburgskie², Rakuskie³, Morawskie L Ryńskie, iż **promiscue** idą do Małej i Wielkiej Polski, temu pewny skład być nie może; na komorach celnych poborca, przy pisarzu celnym i urzędzie mieiskim wybierać będzie, od każdego wiadra, które ma mieć ośmdziesiąt kwart, od Morawskiego i Ryńskiego po groszy sześć, a od Eydeburgskiego, od każdego wiadra, które ma kwart sto i cztery, groszy dziesięć.

Od wina Gubińskiego, Krosińskiego⁴ **etc. id genus**, od każdego drelinka po groszy dwadzieścia cztery, a od wołoskiego wina baryły po groszy szesnaście.

Wina, które do piwnic przed tym uniwersałem zstawione, a iuż od nich odczopowano, o tym ma być pilna inkvizycyja przez poborcę i urząd mieiski, **sub fide et conscientia**. A kto reby się znalazły odczopowane, takowe poborca z urzędem mieiskim pieczętować ma, aby drugi raz od nich nie czopowano. A od których nie czopowano, aby **ex nunc** podlegli takowemu podatkowi, wolnościami się żadnymi nie broniąc, które na ten czas podnosimy. Od każdej beczki po złotych dwa płacić będą.

Wina, które morzem przychodzą, francuskie, włoskie, hiszpańskie: Pinioty, Alekanty, Rywuły⁵ i inne, które gdy do miasta abo miasteczka przywiożą, od każdej baryły płacić mają po groszy dwadzieścia cztery, czego poborca i urząd mieiski **fideliter** dojrzeć będą powinni.

Od beczki każdej miodu rozsyconego, w którejby trzy baryły były pitego, od każdej po groszy dwanaście, a od pułbeczki, baryły po groszy sześć według proporcji.

Od miodow starych sowito, każdy ma dać od beczki po groszy dwadzieścia cztery, a od baryły abo pułbeczki po groszy dwanaście.

Także od trójniku, kieistranku, malinniku, każdy iako od starego miodu płacić będzie powinien. Ażeby to sprawiedliwie dochodziło, poborca każdy w wojewodztwach i w powiecie będzie powinien po wzięciu uniwersału poborowego obiać miasta wszystkie i miasteczka onego wojewodztwa abo ziemie. A tam ma z rady mieiskiej abo z pospolitego człowieka iednego obrać, który przezeń i przez radę ma być przysięgą obowiązany, że tego podatku czopowego pilnie i wiernie

² Eydeburg — nazwa nieznana; być może Heidelberg.

³ Wina rakuskie — austriackie.

⁴ Gubin, Krosno Odrzańskie — miejscowości w zielonogórskim. Były to więc wina zielonogórskie.

⁵ Zapewne wino francuskie Pinot, hiszpańskie Alicante, włoskie Rivoli.

doglądać i wybierać będzie, według tego uniwersału; od którego z rady mieiskiej ma być ieden przydawan, aby tym większa wiara była i pilność. Z czego się urząd mieiski wymawiać nie ma, i za tą uchwałą będzie powinien, a pieniądze wybrane na kwartał, poborcy oddawać za dostatecznym spisaniem rejestru każdego i szynkowania, zapieczętowaniem pieczęcią mieiską, pod winą sta grzywien. Tenże poborca we wsiach Naszych Królewskich i duchownych ma postanowić z karczmarzami, z wiadomością panów samych starostów i urzędników, iakoby z tego czopowego ten pobor dochodził sprawiedliwie. A gdzieby się to pokazać mogło, żeby w tym niebacznie iakich fortelów, derogując tej sejmowej uchwale, używać kto śmiał, takowy winą dwoiaką czter-nastą grzywien ma być karan; o którą ma mieć **peremptorium terminum** przed starostą, kiedy poborca pozowie. A ze wsi szlacheckich, panowie wsi onych abo ich urzędnicy mają pobor czopowy odsyłać do poborcę przez karczmarze swe, **cum significatorialibus litteris**, za ręką i pieczęcią swą, specyfikując iako wiele czopowego, a że zupełnie i sprawiedliwie odsyłać; czego karczmarze przy oddawaniu przysięgą podeprzeć powinni będą. A ieśliby się też którzy upornie chcieli iakimi wolnościami bronić, takowi ku zapłacie przymuszeni urzędnie być mają i listy żadnemi przeciwko temu bronić się nie mają.

Szyprowie od zboża i od towarów leśnych, tak płacić mają wszyscy. Ci, co zboże wodą spuszczaia do Gdańska, Elbląga, Królewca, Rygi i indzie na wszystkie miejsca portowe, płacić powinni tak: od pszenice, żyta, ięczmienia, owsa, mąki, iagiel i wszelakiej żywności, od każdego łasztu po groszy 30. A w Wielkim Księstwie Litewskim przy cle nowo postanowionym, cla starego po groszu iednemu, od beczki każdej litewscy kupcy i z tych miast, gdzie wolności od starych cel mają, na tak gwałtowną potrzebę płacić powinni będą. Wyiąwszy w tym wszelakie zboża urodzaiu szlacheckiego, które od tego wolne być mają; wszakże takowym obyczaiem, że sługa każdego szlachcica iakiegożkolwiek stanu dostateczną przysięgę uczynić ma, że to zboże nie przekupne, ale własnego urodzaiu pana iego; a to ma być na miejscach zwykłych do tego obranych. Od towarów leśnych z dóbr Naszych Królewskich, gdzie starostowie popioły i towary leśne sprawuią swym sumptem i na swój własny pożytek, od łasztu popiołu groszy trzydzieści. Od łasztu smoły groszy dwadzieścia cztery. Od sta klepek groszy trzydzieści. Od sta wasilek groszy trzydzieści. Od sta pipelek groszy trzydzieści. Od sta wańczosu groszy dwadzieścia cztery. Od kopy cembrowiny groszy trzydzieści. Od masztu każdego groszy piętnaście. Od sta balów groszy dwadzieścia pięć. Od kopy tarcie po groszy dziesięć. Wszakże, gdzie towary leśne w dobrach Naszych ku pożytkowi skarbu Naszego byłyby robione i spuszczone, od takowych towarów clo żadne nie ma być płacone.

Szyprowie od każdej własnej szkuty, okrom szlacheckich, które iedno naimuią z frochtu, płacić mają na rok po złotych sześć. Rotmani wiślni od osoby po złotemu iednemu. Od dubasa po trzy złote monety. Od lichtana po złotych dwu. To mają wybierać u Głowy nad Nogatem, urodzony Krzysztof Karsznicki, który w Elblągu ma mieć swego sukkolektora. Także na komorach litewskich u Brześcia, urodzony Marcin Loknicki, a w Jurborku urodzony Hrehory Dzielnicki.

Od każdej beczki śledzi, przekupnie po groszy sześć. Od beczki dorszu i sztokwiszu po groszy dwa. Od beczki lwowskich szczuk po groszy dwanaście. Od beczki ryb pruskich i królewieckich po groszy sześć. Od beczki węgorzy po groszy dwanaście. Od wyziny mazy po złotych dwa. Od beczki jesiotrzyzny po groszy dziesięć. Od suchych ryb wielkich sta, po groszy pięć. Od łososia suchego, po groszu iednemu. Od jesiotra wędłego, po groszu iednemu. Od troski junow, po groszu iednemu.

Owczarze, osepní państwów^d, faleczni i inni, aby dali od dziesięci owiec swych po groszu dwu i od tych co ie w naimie mają.

Ci, którzy mają pieniądze leżące a na interesse ich dawaia, aby każdy od sta złotych dał złotych dwa, a na imię ci, którzy maiętności swe przedawszy, w mieściech mieszkaią. Wszakże, aby żaden nie brał od sta iedno złotych osiem.

A osobliwe iż w Wielkim Księstwie Litewskim na sejmiku wołkowiskim w roku 1577 podatek pewny na potrzebę Rzeczypospolitej postanowiony i uchwalon, który iedni wydawaia i wydali, a drudzy do tego czasu nie wydali, czym się wielkie omieszkanie Rzeczypospolitej

^d Tak w VL; prawdopodobnie ma być: państwowi.

dzieie, i na sejmiku wołkowiskim iest postanowiono, ktoby do święta świętego Michała w roku 1577 przeszłego [29 IX 1577] tego podatku nie wydał, tedy sownie płacićby był powinien; czego iż wiele ich nie uczynili, przeto aby się temu postanowieniu dosyć stało wedle tejże uchwały wołkowiskiej, użycząc ieszcze czasu do tego, ostatni rok ku wydaniu tych podatków, tak z dóbr Naszych wolnych dożywotnych i zestawnych, iako ze wszystkich dóbr duchownych i świeckich na niedzielę święteczną w roku terażniejszym 1578 przyszlą⁶ postanawiamy. A ktoby z dóbr Naszych, tak duchownych, iako i świeckich tego podatku do niedziele świętecznej nie wydał, tedy iuż z sowitością płacić będzie powinien. A ieśliby naidalej do Świątek w roku niniejszym 1578 tych podatków nie wydał, tedy na dobrach takowego każdego starosta onego powiatu, skąd się to nie wydało, społem z poborcą odprawić i w imiona się wwiązać do skutecznej zapłaty i z sowitością onego podatku, do starostw i dzierżawiec Naszych to przywrócić i dzierżeć ma. Także starostowie i dzierżawcy Nasi gdzieby tymże sposobem po tych rokach tych podatków z dóbr Naszych nie wydali i do skarbu nie zapłacili, takowy każdy mandatem Naszym przed Nas ma być pozwan. A gdzieby przed Nami stanąwszy z skarbu kwitu dostatecznego nie okazał, tedy iuż z dwoiaką sowitością z dóbr swych płacić powinien będzie.

Warunek wybierania poborow.

Poborcowie wszyscy, także ich sukkollektorowie, będą powinni przysiąc w powiecie na kwerelach pierwszych po przyniesieniu uniwersału, przed urzędem i szlachtą, którzy tam na ten czas będą, w tę rotę, że **sub fide et conscientia**, pilnie i sprawiedliwie, nikomu nie folgując, ten pobor wybierać i wcale nic sobie nie przywłaszczając, iako niżej opisano, oddawać będą powinni zarazem po odebraniu do szafarzów niżej opisanych, tym obyczajem, że ten, co będzie oddawał, ma dać albo posłać rekognicyją temu to poborcy, wiele tego podatku wszystkiego z rol i majątności swej, specyfikując wszystko, iako wiele od czego oddał, i takową rekognicyją na sprawiedliwe oddanie czopowego poboru, iako wyżej omnieniono, przez karczmarza, a na łanowe przez się albo sługę swego, przy oddawaniu przysięgi potwierdzić. A gdzieby kto poboru nie wydał albo tu opisanej pewnej przysięgi po iednemu ze wsi uczynić nie chciał, tedy takowego poborca do urzędu zamkowego, gdzie podległ, deferować ma. A urząd będzie takowego każdego powinien pozwać i onego peną **quatuordecem marcarum in eodem termino**, który ma być **peremptorius** penować i do oddania poboru wcale **iuramento interveniente** prawem przymusić. Także gdzieby też z dóbr Naszych Królewskich starosta albo dzierżawca, tak w Koronie iako i w Wielkim Księstwie Litewskim tego podatku nie oddał, takowejże winie iako i szlachcic podlec ma; o co od poborcę do drugiego przyległego grodu ma być pozwan. A starosta każdy sądowy powinien będzie exekucyją pilnie czynić na tych wszystkich, za deferowaniem poborcę albo poborców, pod winą sta grzywem, o którą od kogożkolwiek pozwany, **in primo termino tanquam peremptorio**, powinien będzie respondować i tę winę a indicio **non recedendo** odłożyć. A gdzieby też sam starosta sądowy nie wydał albo exekucyi nad inszemi nie czynił do niedziel dziesiąci, tedy go wolno poborcy będzie do inszego bliższego pro **executione** podać. A gdzieby kto oddał według przysięgi onego człowieka, któryby pobor odniósł i wedle rekognicyi swej albo urzędnika swego, takowy żaden nie może ani ma być pozwan od poborcę alias gdzieby poborca niesłusznie kogo deferował albo in retentis podał do urzędu, a onby pobor oddał wedle rekognicyi poprzysiężonej i kwit poborczyn pokazał urzędowi, nad takowym urząd exekucyi czynić nie ma, i owszem ma go wolnym uczynić. A poborca takowy o niesłuszne do urzędu podanie ma być karan poena **duplici quatuordecem marcarum**. O co tamże przed tym urzędem **peremptorie** powinien będzie odpowiadać, **non excipiendo sese a foro**, i potem ma być na nim proces prawa **usque ad finalem executionem**.

Poborcy do wybierania tych poborów naznaczeni w wojewodztwach.

W Krakowskim urodzony Piotr Strzała sędzia ziemski Zatorski. W Poznańskim urodzony Jakub Chrzypski. W Wileńskim urodzony Szczęsny Szymkowic chorąży. W Lidzkim Powiecie Andrzej Daugiert. W Osmiańskim Mikołaj Woydzień, a w Braclawskim Kopeć pisarz, w Wilkomirskim Stanisław Białozor Janowicz. W Sandomirskim, Powiatów Sandomirskiego, Wiślickiego i Pilźnieńskiego urodzony Andrzej Jakubowski. Radomskiego, Opoczyńskiego, Chęciń-

⁶ Data określona niejasno, gdyż nie wiadomo o jaką niedzielę święteczną po 10 czerwca 1578 tu idzie.

skiego i Stężyckiego, urodzony Dzierżek Strzembos. Kaliskim, urodzony Jerzy Dzierżanowski. Trockim, urodzony Andrzej Dzierżko, podkomorzy trocki. A z Powiatu Grodzińskiego, Andrzej Kotowicz. W Kownie Franciszek Gradowski. W Upicie Siemon Marcinowicz. [W] Sieradzkim, urodzony Stanisław Wiktorowski. Z Wieluńskiego i Ostrzeszowskiego Powiatu, urodzony [...] ^f. [W] Łęczyckim, urodzony Krzysztof Pawlikowski. W Ziemi Żmudzkiej, urodzony Wojciech Bielowicz i Zygmunt Kamiński. W Brzeskim, urodzony Wojciech Trzebuchowski. W Kijowskim, urodzony Paweł Sułtan. [W] Inowrocławskim, urodzony Wojciech Chwaliszewski. Dobrzyńskim, urodzony Piotr Mosseński. Ruskim, Powiatów: Lwowskiego, Żydaczowskiego, Halickiego, Kołomyjskiego i Trębowelskiego, urodzony Prokop Raszko, sędzia halicki. Przemyskiego, Sanockiego, Alexy Krasicki, wojski przemyski. Chełmińskiego ^g, Jan Sarnicki. W Wołyńskim, urodzony Wasiel Krasieński. Podolskim ^h, urodzony Zygmunt Błażewski, burgrabia kamieniecki. Lubelskim, urodzony Stanisław Lubieniecki. Potockim, urodzony Mikołaj Szczyt. Bełskim, urodzony Paweł Rudowski. Nowogrodzkim, urodzony Andrzej Tryzna. W Słonimie Andrzej Hołub, a w Wołkowiskim Powiecie Paweł Lopot. Płockim, urodzony Jakub Strzeżowski, stolnik płocki. Witepskim, urodzony Iwan Boboieth. Z Orszańskiego Powiatu Janusz Boratyński. Mazowieckim, z Ziemi Czerskiej Piotr Odrzywolski, w Warszawskiej Florian Zawisza, Wiskiej Paweł Kossakowski. Wyssogrodzkiej, Stanisław Niezdziński sędzia. Zakroczymskiej, Mikołaj Modzelewski, zakroczymski skarbnik. Ciechanowskiej, Andrzej Krasieński, sędzia ciechanowski. Łomżyńskiej, Jan Wierzbicki wojski. Różańskiej, Myślibor Karniewski, podsędek. Nurskiej, Stanisław Górski. Liwskiej, Stanisław Dąbrowski. A ci wszyscy poborcowie Woiewodztwa Mazowieckiego będą mieć za utraty i nakłady sto grzywien. [W] Podlaskim, urodzony Lenart Mężynski. Drohickiego i Mielnickiego a Bielskiego, Walenty Niemirowski. Rawskim, urodzony Andrzej Swidziński. Brzeskim Litewskim, Adam Pocię, a Pińskiego Powiatu, Falko z Hrećzyna. Chełmieńskim, urodzony Jan Głuchowski. Mściławskim, urodzony Bohdan Sielicki chorąży. Malborskim, urodzony Jerzy Sokołowski. Braclawskim, urodzony Siemon Obodziński. Pomorskim, urodzony Maciej Kos, podkomorzy. Mińskim, urodzony Jan Kurosz. Powiatu Możerskiego Fiedor Balakier pisarz. Rzeczyckiego, Szczepan Loska wojski rzeczycki.

Szafarze do poborow wyżej przerzeczonych naznaczeni są:

W Wielkiej Polsce:

Do Woiewodztw: Poznańskiego, Kaliskiego, Sieradzkiego, Ziemie Wieluńskiej, Łęczyckiego, Brzeskiego, Inowrocławskiego, Ziemie Dobrzyńskiej, urodzony Rafał Leszczyński, starosta radzieiowski. Do Płockiego, Mazowieckiego, Podlaskiego, Rawskiego, urodzony Stanisław Radziwiński, starosta liwski.

W Małej Polsce:

Do Woiewodztw: Krakowskiego, Sandomierskiego, Lubelskiego, urodzony Andrzej Gołuchowski, wojski sandomierski. Do Kijowskiego, Ruskiego, Wołyńskiego, Podolskiego, Bełskiego, Braclawskiego, urodzony Stanisław Drohoiowski ⁱ, kasztellan przemyski.

W Wielkim Księstwie Litewskim:

Do wszystkich woiewodztw, wielmożny i urodzony Lawryn Woyna, podskarbi ziemski Wielkiego Księstwa Litewskiego, starosta piński; kniaź Łukasz Swierski marszałek; Stanisław Naruszewie tywon wileński. Ciż szafarze co pułroka odnosić albo odsyłać pieniądze maią i rotmistrzom oddawać, tak iezdnym iako i pieszym, za kwitem rotmistrzów i rozkazaniem Naszym. A także na inne potrzeby wojenne, to iest działa, prochy, kule, furmany, szpiegi i inne, które do samego boiu wojennego należą, a ninacz innego. Z czego na sejmie przyszlým ^j walnym stanom wszystkim uczynić liczbę maią i będą powinni. A ieśliby na co innego wydali, tedy maią i będą powinni de suo zapłacić, tamże na tym sejmie Rzeczypospolitej; o co do Trybunału abo na sejm pozywać będzie wolno.

A ieślibyśmy wojny z Moskiewskim nie zaczęli abo iej we dwu lat nie kontynuowali, tedy od podatku takowego na drugi rok wolni będą, ani go wydawać powinni będą. A iż nas prosiły Woiewodztwa Krakowskie i Sandomierskie przez posły swe, abyśmy do urodzonego Andrzeja

^f Pozostawiono puste miejsce dla wypisania nazwiska. ^g VL: Chełmiński. ^h VL: Podolsk.

ⁱ VL: Drohotowski. ^j VL błędnie: przyszlým.

Gołuchowskiego, wojskiego sandomierskiego, poborow przerzeczonych Woiewodztw szafarza przydali, urodzonego Piotra Oleśnickiego z Oleśnik z Ziemie Krakowskiej a Stanisława Gniewosza z Ziemie Sandomierskiej, aby bez wolej ich pieniędzmi poborowemi nie szafowali, tedy My na tym przestawamy.

Czas oddawania tych poborow.

Od rol, osiadłości, szosow, młynów, hultałow, Żydów i wszystkich innych podatków, które iedno raz w rok płacone być mają, okrom czopowego, łasztowego, cel i innych rzeczy, które przez rok bywają wybierane, czas naznaczony na dzień świętego Jana [24 VI 1578] pomyka się do świętego Marcina [11 XI 1578], dla upłynienia czasu i dla prośby sejmiku korczyńskiego, do którego przez pany poborcę mają być wybrane. A wybieranie łasztowego od zboża, które do portow miejskich spuszczaia, także czopowe, mają się począć od kończenia łońskiego czopowego, aby i to wcale doszło. A kończyć się to ma od poczęcia do całego roku.

A w Wielkim Księstwie Litewskim czas wydawania tych poborow od rol, osiadłości, szosow, hultałow, młynów, Żydów i wszystkich innych, okrom samego czopowego (które się od Niedzieli blisko przyszłej Przewodniej miało począć wybierać)^k i innych rzeczy, które przez rok będą wybierane, tedy na dzień świętego Jana Chrzciciela blisko przyszłego [24 VI 1578] przez pany poborcę mają być wybrane. Tego dokładaiać, iż gdy kupcy Wielkiego Księstwa Litewskiego iadąc z kupiami swemi do Polski, zapłacą pobor w Litwie, na co kiedy kwity pokażą, tedy iuż nie powinni żadnych cel płacić, iedno w Litwie. A wolności na myta stare Wilnowcom i innym miastom Wielkiego Księstwa Litewskiego, które wolności od płacenia starych myt mają, wedle ich przywileiow, przy mocy zostawuemy wiecznemi czasy. Wszakże we wszystkich mieściech każdy pobor uchwalony, nie zakładaiąc się żadnemi libertacyjami, zwłaszcza w Krakowie i innych mieściech wszystkich, którym **pro hac vice** tantum deroguiemy, sprawiedliwie płacić i wydawać będzie powinien.

A naprzód z tych poborow i kwarty powinnej, opatrzenie ma być obrony Kraiom Ruskim, Podolskim, Wołyńskim, które na ten czas nieprzyjaciel pogański Tatarzyn woiuie, tak aby tam było służebnych ludzi trzy tysiące iezdnych, a czwarty pieszych.

A wszakoż, aby starostom tamecznym rot nie dawano. A ci służebni mają być, ieśli bezpieczeństwo pewne od Tatar Perekopskich, Białogrodzkich i innych, nie omieszkałe pewnie postanowione nie będzie. W czym się My zachować będziemy powinni wedle potrzeby, aby i one kraie w niebezpieczeństwie zachowane i ludzie służebni tam chowani byli, iako potrzeba ukaże.

A iż panowie duchowni z chęci swiej i miłości Rzeczypospolitej, na tak gwałtowną potrzebę iej, po imionach swych na iednostajny z dobry Naszemi pobor na sejmie warszawskim pozwolili, tedy tego nie odmieniamy, waruiąc wszem duchownym, że przez to ubliżenia prawom i wolnościom swym mieć nie będą, ani to na potym **in sequelam** iść ma, żeby do większego poboru nad stan rycerski, ale zarowno z nim, kiedyby tego była potrzeba, dobrowolnie a nie z żadnego przymuszenia przyczyniać się mieli.

A dla wiary i pewności tego wszystkiego, pieczęć Nasza Koronna iest do tego listu przyciśniona. **Datum** we Lwowie dnia dziesiątego miesiąca czerwca, roku Pańskiego tysięcznego pięćsetnego siedmdziesiątego osmego, a panowania Naszego roku trzeciego. Na własne Króla Iego Miłości rozkazanie.

^k Wypadałoby to 6 kwietnia 1578 r., ale termin ten już minął.